

W wieku 68 lat zmarł we wtorek H. E. Bates, uważany za jednego z najlepszych pisarzy brytyjskich XX wieku.

Handlu Spożywczego. (zd)

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Dokończenie ze str. 1

zycia ludności wiejskiej oraz rozwijania inicjatyw społecznych i produkcyjnych. Plany działania kółek rolniczych stanowiąc winny integralną część programu działania naczelników gmin i służby rolnej. Niezbędne jest także dalsze doskonalenie pracy kółek rolniczych, służby rolnej oraz placówek naukowych w rozwijaniu oświaty rolniczej i podnoszeniu kultury rolnej.

Biuro Polityczne wysłuchało informacji o nadarzędzie sekretarzy komitetów centralnych bratnich partii komunistycznych i robotniczych, poświęconej problemom budownictwa partyjnego, która odbyła się w Moskwie w dniach 22-23 stycznia 1974 r.

Biuro Polityczne w pełni zaakceptowało stanowisko delegacji PZPR na tym spotkaniu oraz przedstawione przez nią wnioski z narady.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, kierując się lenińskimi zasadami budownictwa socjalistycznego, stale umacnia swą kierowniczą rolę i zacieśnia więź z klasą robotniczą, z całym narodem w konsekwentnej realizacji uchwał VI Zjazdu.

Biuro Polityczne wysoko oceniło wymianę doświadczeń przeprowadzoną na naradzie i podkreśliło zdecydowaną wolę PZPR dalszego rozwijania współpracy z bratnimi partiami, zmierzającej do umocnienia jednolitości wspólnoty socjalistycznej.

W kolejnym punkcie obrad Biuro Polityczne rozpatrzyło i zaakceptowało założenia przedstawione przez rząd w porozumieniu z CRZZ projektu w sprawie trybu i zasad wprowadzania wolnych sobót w latach 1974-1975 zgodnie z programem przyjętym na XII Plenum KC PZPR i uchwalonym przez Sejm PRL 19 stycznia br.

Biuro Polityczne wyraża przekonanie, że wprowadzenie wolnych sobót przyczyni się do wzrostu rytmiczności produkcji oraz poprawy wydajności, organizacji i dyscypliny pracy.

*

Rozpatrzone przez Biuro Polityczne KC PZPR w dniu 29 bm. kierunki rozwoju produkcji zwierzęcej do 1980 r. uwzględniły zarówno możliwości naszego rolnictwa, jak i potrzeby społeczeństwa oraz gospodarki narodowej w tym zakresie. Jest to jeden z istotnych kolejnych tematów programu dotyczącego problemu żywnościowego i dróg jego rozwią-

nia. Ten kompleksowy program obejmujący sprawy rozwoju rolnictwa i jego bazy materialno-technicznej oraz rozwoju przemysłu rolno-spożywczego ma być w tym roku przedmiotem plenarnego posiedzenia KC PZPR. Pragnie się na nim kompleksowo omówić program wyżywienia narodu.

Tak więc zamierzenia rozpatrywane na ostatnim posiedzeniu Biura Politycznego stanowią część składową całokształtu gospodarki żywnościowej, a podejmowane są przez kierownictwo partii i państwa nie tylko z myślą o dniu dzisiejszym, ale i o dalszej perspektywie. Z myślą o tym, aby z każdym rokiem rosnące zapotrzebowanie społeczeństwa na produkty żywnościowe było co raz lepiej zaspokajane.

Wyrazem tego jest m. in. rozbudowa przemysłu spożywczego, na którą w bieżącym pięcioletnim przeznaczono nakłady inwestycyjne przeszło trzykrotnie większe niż w poprzedniej 5-late, z czego już w ciągu minionych trzech lat wydatkowano o około 33 proc. więcej, aniżeli w całym poprzednim pięcioletnim okresie. Efekty takiego działania są już widoczne na rynku: zwiększa się ilość artykułów żywnościowych w coraz szerszym asortymencie.

W rolnictwie, będącym podstawą gospodarki żywnościowej, ogólne nakłady inwestycyjne w minionych 3 latach wzrosły do 170 mld zł, czyli o 35 proc., w tym państwowe o około 40 proc., a równocześnie stworzono korzystniejsze warunki ekonomiczne dla rozwoju produkcji zwierzęcej, poprawiając opłacalność chowu zwierząt.

Rezultaty polityki rolnej, po partej przez rolników różnorodnymi społeczno-produkcyjnymi inicjatywami, są większe niż planowano. Już bowiem w latach 1971-73 rolnictwo zwiększyło globalną produkcję o blisko 19 proc., w tym pogłównia bydła o 12,4 proc., a trzody chlewnej o ponad 47 proc. W niektórych działach wykonano już zadania 5-latk.

Pozwoliło to na poważne zwiększenie rocznego spożycia mięsa i jego przetworów (średnio o 9 kg w latach 71-73 na 1 mieszkańca).

To bezsporne, poważne osiągnięcie bynajmniej nie zwalnia nas z obowiązku podejmowa-

nia dalszych zadań, aby sprostać stale rosnącemu zapotrzebowaniu na produkty pochodzenia zwierzęcego. Do 1980 roku zakłada się dalszy szybki wzrost produkcji zwierzęcej, tak pod względem ilościowym, jak i jakościowym.

Wysokie zwiększenie produkcji żywności do 1980 r. w porównaniu z 1973 r. zamierza się osiągnąć zarówno przez dalsze powiększanie pogłównia, jak też intensyfikację chowu oraz podniesienie produktywności zwierząt.

W PGR-ach, gdzie produkcja żywności ma zwiększyć się dwukrotnie, a także w spółdzielniach produkcyjnych, dalsza intensyfikacja produkcji zwierzęcej kontynuowana będzie głównie w oparciu o formy przemysłowe przy równoczesnym maksymalnym wykorzystaniu istniejących pomieszczeń inwentarskich.

W rolnictwie chłopskim, poza istniejącymi jeszcze rezerwami, zwłaszcza w rejonach o dużych obszarach użytków zielonych, szczególne możliwości szybkiego powiększania produkcji zwierzęcej tkwią w specjalizacji gospodarstw mających ku temu warunki, a również w organizowaniu wyspecjalizowanych zespołów hodowlanych. Poważne możliwości stwarza również kooperacja z PGR-ami, spółdzielniami produkcyjnymi i ośrodkami kółek rolniczych.

Niezależnie od konieczności zapewnienia niezbędnej ilości pasz własnych w gospodarstwach oraz przemysłowych pasz treściwych, istnieje potrzeba budowy wielu nowych oraz rozbudowy i modernizacji istniejących budynków inwentarskich. Wymagać to będzie nie tylko poważnego rozszerzenia dostaw tradycyjnych materiałów budowlanych, ale także zwiększenia mocy przerobowej przedsiębiorstw budownictwa rolniczego oraz uruchomienia na szeroką skalę produkcji budynków prefabrykowanych na potrzeby hodowlane.

Niezbędne będzie również bardzo poważne zwiększenie zaopatrzenia rolnictwa w urządzenia techniczne do mechanizacji prac hodowlanych i maszyn do zbioru pasz zielonych. Mechanizacja obok innych czynników — będzie bowiem z każdym rokiem w coraz większym stopniu warunkować dalszy wzrost produkcji zwierzęcej.

FRANCISZEK BOBULA

Jedną z największych zachodnioeuropejskich central związkowych — Europejska Konfederacja Związków Zawodowych (ETUC) ogłosiła 28 bm. oświadczenie oskarżające wielkie międzynarodowe korporacje, w szczególności amerykańskie, o manipulowanie kryzysem energetycznym w celu przerzucenia na różne kraje obciążeń finansowych, z których rodzą się zyski tych koncernów.

„Obecny kryzys nie jest rezultatem niedoborów, które miałyby realne podłoże, lecz wynika ze sztucznych trudności... stworzonych przez wielkie towarzystwa naftowe” — czytamy m. in. w oświadczeniu.

ETUC apeluje o zwołanie zachodnioeuropejskiej konferencji z udziałem przedstawicieli rządów, ruchu zawodowego i pracodawców dla przedyskutowania zagadnień kryzysu energetycznego oraz ogólnych problemów polityki gospodarczej i stosunków ekonomicznych między Europą zachodnią a USA.

Przedstawiciele obu partii amerykańskich w senacie złożyli projekt ustawy, która ma zlikwidować wprowadzony zaledwie przed trzema tygodniami „całoroczny czas oszczędnościowy”. Pierwotna ustawa, która nakazała

Koncerny naftowe na cenzurowanym

Reperkusje kryzysu paliwowego

przesunięcie wszystkich zegarów o jedną godzinę do przodu miało na celu lepsze wykorzystanie naturalnego światła dziennego, a co za tym idzie zmniejszenie zużycia energii elektrycznej.

Senatorzy twierdzą jednak, że sami popełnili błąd wprowadzając takie zarządzenie, bo wiodą od 6 stycznia br. tj. od czasu przesunięcia zegarów, zewsząd napłynęły skargi na zwiększoną liczbę wypadków drogowych we wczesnych godzinach rannych. Zanotowano też napady na dzieci idące do szkoły w tych godzinach.

Minister handlu Szwecji, Kjell — Olof Feldt, oświadczył w wywiadzie prasowym, iż społeczeństwo tego kraju powinno się już obecnie przygotować na ewentualność przedłużenia obecnego okresu racjonowania benzyny. Co więcej, Feldt ostrzegł, że kryteria oszczędności benzyny mogą być w przyszłości znacznie ostrzejsze niż obecnie. W rezultacie obecnych ograniczeń władze szwedzkie oczekują zmniejszenia zużycia benzyny przez automobilistów o 7-8 proc.

R. Polakiewicz o podwyżce płac w handlu i gastronomii

Przed wszystkim pracownicy bezpośrednio obsługujący klienta

Pracownicy handlu są jedną z tych wielkich grup zawodowych, które objęte zostaną podwyżką płac w roku bieżącym. Planowane z dniem 1 czerwca podniesienie płac blisko milionowej rzeszy pracowników handlu i gastronomii wymagać będzie przeznaczenia na ten cel 4,4 mld zł w skali rocznej. Posunięcie to dotyczy grupy pracowników, wykonującej odpowiedzialne zadania, o dużym znaczeniu dla warunków życia społeczeństwa. Chodzi o podniesienie rangi pracy w handlu i usługach, a szybki wzrost dochodów pieniężnych ludności czyni potrzebę rozwoju usług, szczególnie pilną.

Przewodniczący Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Handlu i Społeczności — Roman Polakiewicz, w wypowiedzi dla PAP stwierdził, że doniosłe decyzje płacowe i socjalne, podjęte z inicjatywą Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i uchwalone przez Sejm zgodnie z programem rządowym, są sprawą zasadniczej wagi nie tylko w sensie ekonomicznym. Poprawie, dzięki tym postanowieniom, ulegnie usytuowanie pra-

cownika handlu na tle innych grup zawodowych. To zaś bez wątpienia wpłynie korzystnie na stabilizację załóg, podniesienie kwalifikacji i umocnienie prestiżu zawodowego, a jedno cześnie stworzy warunki sprawnej obsługi klientów.

Obecnie trwają — przy udziale resortu i związku — intensywne prace nad określeniem szczegółowych zasad rozdziału kwoty przewidzianej na regulację płac. Chodzi bowiem o optymalne uwzględnienie wymienionych już momentów ekonomiczno-społecznych. Przyjęto zasadę, że z podwyżki skorzystają przede wszystkim pracownicy obsługujący bezpośrednio klientów.

Szczególnie istotne jest podniesienie zarobków sprzedawców w sklepach spożywczych, pracowników gastronomii i transportu.

Zakładamy — powiedział R. Polakiewicz — że cała ta operacja oprócz podwyższenia poziomu wynagrodzenia przyniesie znaczne uproszczenia obowiązujących systemów płac.

Postanowienia o podwyżce płac zapadły tuż przed Dniem Pracownika Handlu. Obchodzimy go w poczuciu dobrze wypełnionych obowiązków wyjątkowo pracowitego dla nas roku 1973, w którym zadania w zakresie sprzedaży detalicznej zrealizowane zostały z rocznym wyprzedzeniem.

Na rynku znajdują się w br. towary o wartości wyższej, niż w ub. roku o 66 mld zł. Na stąpi około 10-procentowy wzrost obrotów, podczas gdy przyrost powierzchni użytkowej sklepów wyniesie około 6,3 proc. Zestawienie to nie ukazuje jednak w pełni zakresu zadań. Chodzi bowiem nie tylko o wzrost obrotów. Nie mniej istotne jest umacnianie równowagi rynkowej w poszczególnych branżach, poprawa jakości towarów i wzbogacanie ich wyboru. Handel jest bowiem współodpowiedzialny za kształtowanie prawidłowego profilu dostaw rynkowych i co za tym idzie — konsumpcji.

Wypliwają z tego określone wnioski dla działania związku. Musimy wzmacniać naszą troskę o sprawy bytowe i so-

cialne pracowników handlu, o ich zdrowie i wypoczynek, o humanizację warunków pracy. Rozwijając i udoskonalając będziemy działalność wychowawczą i współdziałać w podnoszeniu kwalifikacji kadr, m. in. stosując różne wyróżnienia moralne, aby w ten sposób oddziaływać na podniesienie kultury obsługi i usprawnianie sprzedaży. Chcemy też uczestniczyć w przeprowadzanej rekonstrukcji handlu i doskonaleniu nowego systemu ekonomiczno-financego, wiążącego interesy pracownika z ogólnospołecznymi.

Jestem przekonany — zakończył przewodniczący ZG Związku — że dobra atmosfera, jaką stworzyły ostatnie uchwały w sprawach płacowych i socjalnych, umożliwi nam pomyślne wywiązywanie się z rosnących zadań wobec społeczeństwa i gospodarki. (PAP)

Powstał Wojewódzki Zespół Młodych Radnych

Z inicjatywy Rady Wojewódzkiej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej w Poznaniu powołano Wojewódzki Zespół Młodych Radnych. W jego skład weszło 53 aktywistów organizacji młodzieżowych, wybranych do Wojewódzkiej Rady Narodowej i Rady Narodowej Poznania.

Działalność zespołu koncentrować się będzie wokół najbardziej ważkich problemów młodzieży, informowania rad o jej osiągnięciach i kłopotach. Zespół reprezentować będzie interesy całej młodzieży, nie tylko zrzeszonej w organizacjach.

Przewodniczącym Wojewódzkiego Zespołu Młodych Radnych wybrano Tadeusza Kurasia — sekretarza Zarządu Wojewódzkiego Związku Socjalistycznej Młodzieży Wiekowej. (ask)

MOŻE OFICJALNIE

Sprawdzian zaufania

Na polecenie Komisji Senatu USA do spraw stosunków między rządami stanów amerykańskich a rządem federalnym w Waszyngtonie przeprowadzono pewną ankietę. Miała ona dać pogląd na temat zaufania obywateli do 22 grup zawodowych i instytucji Stanów Zjednoczonych.

Według francuskiej agencji prasowej AFP z ankiety przeprowadzonej przez Instytut Louisa Harrisa wynika, że wprowadzić przesłano połowa obywateli amerykańskich ma zaufanie do ludzi wywołujących śmieci, ale, statystycznie rzecz biorąc, tylko mniej niż co piąty ankietowany ufa Białemu Domowi.

Na przedostatnim miejscu owej listy zaufania z wynikiem o procent lepszym niż Białe Domy (18 proc.) znalazł się rząd (13 proc.), prasa (30 proc.) i parlament (29 proc.).

Obdarza zaufaniem niecałe trzeci część ankietowanych. Tak więc porównywalnie największym zaufaniem cieszą się ludzie zatrudnieni przy wywozie śmieci (52 proc.).

Kolejnym wynikiem ankiety było stwierdzenie, że 53 proc. zapytanych sądzi, iż coś niedobrego dzieje się w Stanach Zjednoczonych. A 45 proc. jest przekonanych, że „w ostatnich dziesięciu latach pogorszył się poziom życia”. Jako główne powody swoich obaw ankietowani podają m. in. inflację i rosnące podatki.

Jak by na to nie patrzeć, liczby tej ankiety mówią same za siebie. (tk)

Minister T. Olechowski udał się do Finlandii

29 bm. udał się do Finlandii minister handlu zagranicznego Tadeusz Olechowski. W programie wizyty przewiduje się jego rozmowy z osobistościami życia politycznego i gospodarczego Finlandii na temat dalszej intensyfikacji stosunków ekonomicznych między obu krajami.

Ma być także podpisana 10-letnia umowa o współpracy gospodarczej, przemysłowej i naukowo-technicznej między Polską a Finlandią. (PAP)

LOGODA

W północno-zachodniej i zachodniej części kraju zachmurzenie przeważnie duże i miejscami opady deszczu lub mżawki. Na pozostałych obszarach zachmurzenie niewielkie lub umiarkowane, w ciągu dnia stopniowo wzrastające do dużego i miejscami, głównie w dzielnicach centralnych, możliwe niewielkie opady deszczu. Zamglenia i lokalne mgły. Temperatura maksymalna od plus 1 stopnia na wschodzie do plus 3 stopni w centrum i plus 7 stopni na zachodzie. Wiatry słabe lub umiarkowane, po łudniowo-wschodnie i południowe.

Dziś i jutro serwis informacyjny opracował Zbyszek Kruszone

GŁOS WIELKOPOLSKI. Poznań ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Potrycki (redaktor naczelný), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział miejski 659-39. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa - Książka - Ruch”. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i terminy druków ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Reklamy nie zamawiających nie zwracamy. Druk PZG im. M. Kasprzaka - Poznań.

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł), przyjmuje za pośrednictwem blankietów PKO. Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa - Książka - Ruch” ul. Zwierzyniecka 9. 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe. Indeks nr 35029 F-11

Skrót przemówienia wojewody poznańskiego — Tadeusza Grabskiego na sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej

Prezentowane na dzisiejszej sesji projektu planu i budżetu województwa poznańskiego na rok 1974 wyznaczają kolejny ważny etap w realizacji programu VI Zjazdu Partii i postanowień I Krajowej Konferencji PZPR.

Znaczenie zawartych w obu tych dokumentach wielkości i proporcji zadań oraz kierunków rozwoju społeczno-gospodarczego — jest wielostronne.

Są one przede wszystkim razem kontynuacji wysokiego, zrównoważonego tempa rozwoju osiągniętego przez kraj i nasz region w ostatnich trzech latach. Charakterystyczne dla tego czasu jest utrzymanie szybkiego tempa życia gospodarczego, dynamicznego rozwoju produkcji przy równoległej dalszej wydajnej poprawie poziomu życia społeczeństwa.

Taki bowiem ambitny kierunek działania nie tylko znalazł pełne praktyczne potwierdzenie w życiu społecznym i gospodarczym, ale przede wszystkim powszechne uznanie i poparcie w postawach ludzi pracy naszego województwa.

Pomyślna realizacja tegorocznych planów stworzy mocne materialne podstawy dla osiągnięcia celów i dobrego wykonania zadań przewidzianych w obecnym planie 5-letnim.

Znaczenie wyników bieżącego roku jest jednak daleko szersze, gdyż oddziaływać one równocześnie na ukształtowanie warunków przejścia do nowych, trudniejszych zadań, jakie w rozwoju społeczno-gospodarczym kraju wyciąga przed nami lata 1976—1980.

Pełna świadomość oczekiwań nas zadań i możliwości ma szczególne znaczenie zwłaszcza dzisiaj, po XII Plenum Komitetu Centralnego PZPR, którego śmiało decyduje o kierunkach i zadaniach polityki państwa i zadań człowieka oraz jego pomysłowości w sposób jeszcze szerszy, niż czyniliśmy to dotąd.

Cele i zadania zawarte w projekcie planu i budżetu na 1974 rok zmierzają do zapewnienia naszemu województwu dynamicznego postępu we wszystkich dziedzinach życia społeczno-gospodarczego.

Zadania planu adresowane są do całego społeczeństwa, gdyż tylko wspólnym wysiłkiem, dobrą pracą wszystkich możemy zapewnić osiągnięcie zamierzonych efektów w zakresie: wzrostu dochodów nie tylko dla jednostek, ale i dla całego społeczeństwa, dalszej poprawy opieki zdrowotnej, stworzenia lepszych warunków dla nauki i wychowania, poprawy warunków mieszkaniowych, pracy i wypoczynku, dostatecznego zaopatrzenia w żywność, stałe rosnących — materialnych i kulturalnych potrzeb.

O tempie rozwoju naszej gospodarki w regionie świadczą chociażby planowe zamierzenia w dziedzinie tworzenia nowych miejsc pracy oraz rozmiar nakładów inwestycyjnych.

Przewidujemy w roku bieżącym zapewnienie ponad 18 tysięcy stanowisk pracy. Nakłady inwestycyjne wzrastają w porównaniu do roku ubiegłego o 13 procent, osiągną poziom prawie 19 mld zł.

Rozpocznemy w tym roku wiele ważnych dla gospodarki kraju inwestycji, z budową Zakładów Włókien Chemicznych w Pile włącznie.

Rozbudowę i modernizację poddanych zostanie większość naszych przedsiębiorstw, stwarzając tym samym szanse ich szybkiej rekonstrukcji. Znaczący krok naprzód uczynimy także w zdynamizowaniu potencjału produkcyjnego, zapewniając wzrost produkcji przemysłowej o 10,5 procent, rolniczej o 3,5 procent, budownictwa o około 14 procent.

Wyrazem wewnętrznej spójności wyznaczonych zadań z przynajmniej na potrzeby rozwoju środków jest projekt tegorocznego budżetu. Przewi-

duje on wzrost w porównaniu do roku ubiegłego dochodów i wydatków o 15 procent.

Pozwoli to nam lepiej niż w poprzednich latach zaspokajać potrzeby społeczne w dziedzinach: ochrony zdrowia, oświaty, gospodarki komunalnej i mieszkaniowej, kultury, kultury fizycznej i turystyki. — Pragnę zwrócić uwagę Wysockiej Rady, na niektóre kluczowe problemy i kwestie związane z realizacją tegorocznych zadań, których waga jest szczególnie znacząca. Stanowią one bowiem podstawowe odcinki w naszej złożonej działalności gospodarczej, decydujące o możliwościach nie tylko wykonania, lecz także przekroczenia założeń planu.

Pierwszy z nich — to problem zapewnienia równowagi pieniężno-rynkowej.

Zwiększoną siłę nabywczą ludności kształtowaną wzrostem o co najmniej 8 procent przychodów pieniężnych ludności i ponad 10 procent zwiększeniem dochodów z tytułu świadczeń społecznych — zrównoważymy wyższymi obrotami w porównaniu do minionego roku o 10 procent w towarach i 12,5 procent w usługach.

Mając jednak na uwadze konieczność osiągnięcia na rynku równowagi szczegółowej, odcinkowej, z niesłabnącą troską odczuwać będziemy problemy funkcjonowania handlu.

W działaniach naszych w tej dziedzinie realizować będziemy postanowienia programu przyjętego przez plenum Komitetu Wojewódzkiego partii w maju 1971 roku oraz wycieczne XIII Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR w Poznaniu z roku ubiegłego.

Duże możliwości poprawy zaopatrzenia ludności widzimy w pełniejszym zagospodarowaniu na naszym rynku dodatkowo, ponadplanowej produkcji przemysłu rolnospożywczego, lekkiego, meblarskiego, przemysłu materiałów budowlanych, a także w drodze zwiększenia udziału produkcji nowoczesnej w drobnej wytwórczości.

Szczegółowej uwagi w toku realizacji planu wymaga sprawa rozwoju usług. Chodzi nam zarówno o pełne wykonanie tegorocznych zadań wyższych o 12,5 procent ogółem i o 16,6 procent w planie terenowym, jak i o stworzenie warunków dla dalszej poprawy ich jakości.

Dla zabezpieczenia realizacji nakreślonych planem zadań roku bieżącego i lat następnych, opracowaliśmy program kompleksowego rozwoju usług w regionie. Przewiduje on między innymi znaczne poszerzenie bazy lokalowej, działania na rzecz podniesienia jakości świadczonych usług, skrócenia czasu oczekiwania oraz zbliżenia działalności usługowej do klienta. Zdecydowanej poprawy istniejącego stanu rzeczy oczekujemy w obszarze usług wiejskich.

Wszystkim tym zamierzeniom sprzyjać ostatnie decyzje cenowe, dokonane w niektórych rodzajach usług. Pozwala one lepiej wynagrodzić pracowników sfery usług, szybciej wdrażać osiągnięcia postępu techniczno-organizacyjnego oraz przeznaczyć znacznie większe środki na rozbudowę i modernizację zakładów.

Z problemem zrównoważenia sytuacji pieniężno-rynkowej wiąże się następne zagadnienie, jakim jest dalsze dynamizowanie produkcji.

Odnosi się to w pierwszym rzędzie do przemysłu i rolnictwa.

W warunkach realizacji tegorocznego planu będziemy jednak przywiązywać szczególną wagę do tego, by wysiłki założeń skierowane były na zwiększenie produkcji społecznie potrzebnej. Dotyczy to zwłaszcza wyrobów zapewniających dalszy wzrost efektywnego eksportu ponad rozmiar przyjęty w planie (wzrost o 12,5 procent) oraz wspomnianej już poprawy zaopatrzenia rynku wewnętrznego.

Zachęcając załogi przedsiębiorstw przemysłowych do podejmowania inicjatyw zwiększania produkcji wszędzie tam, gdzie są ku temu warunki materialno-surowcowe a wytwarzane wyroby są powszechnie poszukiwane — będziemy jednocześnie z całą konsekwencją przeciwstawiać się rozwojowi produkcji niskiej jakości, zalegającej w magazynach.

Mimo osiągnięcia w 1973 r. poziomu produkcji rolnej przewidzianego na koniec 5-letki — nadal w szybkim tempie intensyfikować będziemy w roku bieżącym wielkopolskie rolnictwo.

Mamy bowiem wszelkie warunki, by dotychczasowy 3-letni dorobek wzbogacić równie dobrymi wynikami 1974 r. Będzie to najlepsza forma wyrażenia naszego podziękowania kierownictwu partii za decyzję powierzenia nam godnej i odpowiedzialnej funkcji gospodarza Centralnych Dożynek.

Główny wysiłek rolnictwa skierowany zostanie na maksymalne zwiększenie produkcji mięsa i mleka.

— w żywcu z 440 tys. ton do 450 tys. ton

— w mleku z 775 mln litrów do 800 mln litrów.

Miarą stopnia intensyfikacji rozwoju produkcji rolnej w Wielkopolsce jest przeznaczenie w 1974 r. ponad 2 mld zł środków na inwestycje, to jest o ponad 600 mln więcej niż zakładał odpowiedni wycinek planu 5-letniego.

Trzecim, kolejnym czynnikiem współdecydującym o pomyślnym urzeczywistnieniu celów i zadań założonych w tegorocznym planie — jest sfera działalności inwestycyjnej, a ściślej biorąc — sprawną i zdyscyplinowaną realizacją programu inwestycyjnego.

Obecna sytuacja w dziedzinie wykonawstwa budowlanego uzasadnia w sposób szczególny potrzebę dalszej koncentracji sił i środków w realizacji zadań kontynuowanych, których udział (poza inwestycjami rolniczymi) angażuje blisko 80 procent całości potencjału wykonawczego.

Przyspieszanie więc wykonawstwa tych inwestycji pozwoli uzyskać w tym roku duży przyrost środków trwałych w postaci nowych obiektów produkcyjnych i socjalnych a nadto umożliwi rozpoczęcie nowych zadań.

Jedną z charakterystycznych cech założeń tegorocznego projektu planu i budżetu jest wyższa efektywność, racjonalność gospodarowania.

Ich częścią składową są: wysoka dyscyplina społeczna i produkcyjna, wydajność i właściwa jakość pracy, poszanowanie prawa,ładu i porządku publicznego.

Są to nie tylko ważne źródła tworzenia dochodu narodowego, ale także najbardziej syntetyczny wyraz jakościowych przemian zachodzących w świadomości społeczeństwa, jego postawach, w poziomie jego wewnętrznej spójności i organizacji; to słowem — wykładnik postępu cywilizacyjnego i kulturalnego.

Rozumiejąc rangę tych czynników w procesie przyspieszonego rozwoju społeczno-gospodarczego, będziemy w roku bie-

żącym kwestiom tym poświęcać znacznie więcej uwagi, spodziewając się dla tych poczynań pełnego poparcia ze strony ludzi pracy.

Jest to zarazem czwarty problem, wokół którego skoncentrujemy nasze działania, realizując tegoroczne zadania planu.

Na czoło tej obszernej i złożonej problematyki wysuwamy sprawy poprawy relacji ekonomicznych, a zwłaszcza wydajności pracy, rozumiejąc, że obowiązek ten dotyczy wszystkich sfer produkcji, usług oraz administracji.

Racjonalność gospodarowania, a także obecna sytuacja energetyczna — paliwowa w świecie, od której przecież w części jesteśmy zależni, nakazuje przestrzeganie wzmoczonego reżimu oszczędnościowego w zużyciu materiałów, surowców i paliw.

Po VIII Plenum KC, w ramach Ogólnokrajowego Konkursu Usprawniania Gospodarki Materialowej, podjętych zostało szereg cennych inicjatyw przez załogi naszych przedsiębiorstw w kwestiach obniżki kosztów materiałowych.

Dały one w efekcie oszczędności w kosztach zużycia materiałów i surowców w roku ubiegłym łącznie blisko 1,3 mld zł tj. 2,1 procent.

Obecnie chodzi o to, by te dobre doświadczenia jeszcze bardziej rozszerzać, by skutecznie realizować przyjęty na bieżący rok rządowy program oszczędności paliw, energii i surowców.

Zapewnienie prawidłowego rytmu pracy całej gospodarki wymaga wydatnego usprawnienia pracy transportu.

Przeznaczając duże środki inwestycyjne na modernizację i rozbudowę systemu komunikacyjnego, musimy jednocześnie pamiętać, że główną rezerwą na dziś jest bezwzględne przestrzeganie przez wszystkich użytkowników dyscypliny przewozowej oraz racjonalnego wykorzystania stojących do naszej dyspozycji środków transportowych.

Przystępujemy do realizacji na pewno niełatwych, ale w pełni realnych zadań roku 1974 bogatsi w doświadczenia trzech ostatnich lat.

Osiągnięcie w tym okresie przyspieszenia w rozwoju społeczno-gospodarczym kraju i regionu dowiodło jak wielkie są nasze możliwości, jak skuteczną i cenną jest społeczna inicjatywa i gospodarność. Stała się ona dzisiaj motoryczną siłą społeczną, w oparciu o którą możemy stawiać przed sobą coraz wyższe zadania i pomyśleć je realizować.

Rok 1974 będzie pod względem wzrostu aktywności i zaangażowania społeczeństwa okresem wyjątkowym.

Obchody XXX-lecia PRL, przygotowania do Centralnych Dożynek w Poznaniu, a także praktyczne wdrażanie w życie postanowień XII Plenum KC — wyzwola niewątpliwie w naszym społeczeństwie nowe inicjatywy, jeszcze bardziej korzystny klimat społeczno-gospodarczy zaangażowania.

W ten sposób najlepiej wyrazimy nasze poparcie dla słuszności polityki Partii i uznanie za konsekwentną realizację zasady tożsamości socjalistycznych celów doraźnych i przyszłych.

Zakłady dobrych wzorów

W porannej mgle słychać jedynie tępy huk olbrzymich młotów, przez szklane ściany nowych hal błyskawicznie płomienie. Zgrzytliwy jęzgot zwrotnic, przyspieszone tempo pracy ludzi. Jest ich tu ponad osiem tysięcy. Tu — w największym po HCP zakładzie przemysłowym Wielkopolski — w Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego w Ostrowie.

Mówiąc o tym przedsiębiorstwie, nie sposób nie zwrócić uwagi na jego imponujący rozwój. Każde porównanie ze stanem sprzed 1945 roku musi wywołać olbrzymie różnice. Wykonuje się tu rocznie produkcję wartości ponad 2,5 mld zł tych. Niemal pół miliarda zł za inwestowano w ZNTK w ciągu ostatniego ćwierćwiecza.

ZNTK, to nie tylko maszyny i produkcja, ale przede wszystkim ludzie. Ofiarą załoga, która w ostatnich 3 latach dała krajowi ponadplanową produkcję wartości 180 mln złotych. Inaczej mówiąc — setki wybudowanych i naprawionych wagonów. Załoga to związana ze swym zakładem pracy, jak mało która.

Być kolejarzem, to w Ostrowie coś znaczy. Dobre wyniki nie przyszły same. Są pochodną gospodarności ludzi, ich pracowitości i zapobiegliwości. Efektem inwencji i ustawicznych poszukiwań — jak by tu lepiej, oszczędniej...

Postęp techniczny — oto, na co się tu stawia. Taka właśnie postawa jest tu zresztą znamieną dla ostatnich lat. Przykładów na to wiele. Niby prosta rzecz: wprowadzenie blachy w ściany wagonów towarowych. Dalo to jednak nie tylko oszczędność 2,2 tys. m³ drewna, ale i znaczną poprawę warunków eksploatacyjnych wagonów, co jest nie mniej ważne niż w dobre mechanizacji wyładunków. Podobnie zmieniono podłogi węglarek: na nich oszczędza się 5 tys. m³ drewna rocznie, z kolei zmniejszenie grubości tych — już blaszanych — podłóg przynosi rocznie 6 mln złotych oszczędności.

Myśli się o dalszych usprawnieniach, np. zmianie konstrukcyjnej kłap ładunkowo-wentylacyjnych wagonów krytych. Ten nieco zawiły dla laika termin kryje w sobie efekt analizy wartości w postaci oszczędności materiałów i robocizny za kilkanaście milionów złotych rocznie. Albo wyrugowanie z wagonów chłodni przewodów parowych i wysokiego napięcia: to przynosi corocznie oszczędności rzędu 12 mln złotych.

Kto o tych usprawnieniach myśli? Przede wszystkim zakładowe „złote rączki” — racjonalizatorzy, a wśród nich szczególnie zasłużeni, jak ślusarze: W. Dziedzic, S. Gaertig, S. Puchalski, kontroler jakości W. Goldys, kierownik oddziału M. Hybs, brygadziści M. Statnik i inni. To dzięki ich twórczości niepokojowi zakładu Klub Techniki i Racjonalizacji od szeregu lat wiedzie oym w resorcie. Sztandar przechodził w ręce Zarządu Głównego ZZZ i Ministra Komunikacji zdobyty już przez klub na własność — jest tego najlepszym dowodem.

Do dyrektora ekonomicznego

go ZNTK dotrzeć niełatwo. Ciągle zajęty:

— Sprzęgi i wiazary to ode mnie chesz, też cię nie obchodzi, że z huty nie ma — grzmiał w telefon. — Naj mi coś kopert? Co? Człowieku każda sztuka się liczy... — Słuchawka leci z trzaskiem na widełki, ręka przeciera czoło. Czuję na sobie mój pytający wzrok.

W końcu idziemy do załogi. Oto jeden z trudniejszych wydziałów — rozbiórki wagonów. Praca tu ciężka, bo na powietrzu. Mróz czy deszcz — wszystko jedno: produkcja nie czeka, robota trwać musi. Choć ludziom niekiedy. Rozmawiamy z brygadziście, Józefem Kraską:

— I tak już nam się lepiej pracuje. Szczególnie w ostatnich 2 latach odczuwamy te poprawy finansowe. I w ogóle samopoczucie lepsze. Wydział Z5 czy Z7 mają lepsze warunki, ale wiemy, że i na nas przyjdzie kolej. Socjalnie już się poprawiły. Jesteśmy wdzięczni partii, że dotrzymuje słowa danego trzy lata temu. Tu nie chodzi tylko o pieniądze... Te raz, po XII Plenum, wiemy, że przyjdzie czas i na regulację płac robotników dniówkowych. Chcemy w tym roku naprawić o 1000 wagonów więcej — także po to, aby stworzyć warunki dla tej regulacji. Byłem na Kongresie CRZZ i wiem, że się o niej myśli.

Tasma naprawy wagonów. To tutaj przesyłane są efekty pracy brygady J. Kraski — do dalszej obróbki. W hali ciemnowo, huk i jęzgot. Ludzie porozumiewają się nieledwie na migi. Brygadziście Mieczysław Szlachetka, ślusarz pracujący tu od 1945 roku, mówi nam:

— Kiedyś koledzy z innych wydziałów byli lepiej płatni, czasem o 1000 złotych. Decyzje partii wyrównały dysproporcje. Wywdzięczamy się za to lepszą pracą. Teraz ludzie mają większą do niej ochotę, znacznie wzrosła jej wydajność. (Dyrektor ZNTK: w ostat nich 3 latach produkcja zakładu wzrosła o 32 procent przy wskaźniku zatrudnienia 98,6 procent, wzrostem wydajności pokrywamy cały przyrost produkcji. No, ale i zarobki ludzi podniosły się w tym czasie o 20 procent). — Nie muszę nikogo prosić, gdy trzeba lepiej „pociągnąć” robotę — ciągnie Szlachetka. — Praca spokojniejsza daje więcej satysfakcji. 3 lata temu na nowy rok dostałem 800 złotych premii, a ostatnio ponad 2000. To się właśnie liczy w budżecie domowym, a nie zwykła cen wódki.

— Czego jeszcze oczekujemy? Na wolne soboty. Ja je spędzę w ogródku działkowym. Trzeba by i transport wydziałowy usprawnić. Ale — jeszcze niedawno nie było go w ogóle, teraz jest w stadium organizacji. Na pewno będzie lepszy.

Transport wewnętrzny — jeden z niewątpliwych punktów zakładu. Rozjechane ciężkie sprzęty drogą, błoto:

— To wynik ciągłej rozbudowy — mówi dyrektor ZNTK. — Ludzie czasem narzekają — ale rozumieją, że musi się rozwijać. Inwestycje prowadzone są przy pełnym ruchu produkcyjnym. Gdyby się jednak nie budowało, to dziś nie pracowaliby w ZNTK 8000 ludzi, tylko połowa. Załoga jest żywa, bardzo ofiarna — no prostu dobra. Taka jak atmosfera, w której pracuje.

To oczywiście. Bez tej dobrej atmosfery, wiary w dziś i jutro nie byłoby sukcesów produkcyjnych ani dalszego postępu, który przejawia się na przykład w wyprodukowaniu przez ZNTK 300 nowych wagonów i wyremontowaniu 3000 więcej niż w roku ubiegłym. W dyrekcji ZNTK na honorowym miejscu eksponowane są dyplomy i listy pochwalne od I sekretarza KC partii Edwarda Gierka, od premiera Piotra Jaroszewicza. Załoga otrzymuje je co roku od 3 lat.

Ci ludzie wierzą w siebie, w swe umiejętności i możliwości. Z ich postawy i słów przebiega pewność: nie zawiedziemy i w tym roku.

Zresztą sztandar przechodni, zdobyty za najlepsze wyniki w resorcie w roku 1972, nie bez podstaw jest obecnie w posiadaniu ZNTK. Ostrowianie łatwo go nie oddadzą. Na to wskazują wyniki także 1973 roku.

ROMAN JASTRZĘBSKI

Prywatna telewizja



Coraz większą popularnością wśród krótkofalowców na świecie cieszą się amatorskie stacje telewizyjne. Za ich pośrednictwem można przekazywać jedynie obrazy nieruchome — fotografie, plany — ale i tak daje to wiele satysfakcji. Amatorskie stacje TV pracują na falach krótkich co umożliwia łączność z wszystkimi kontynentami. Do grona światowych entuzjastów amatorskich stacji TV dołączył się asystent Wzrostu Szkół Nauczycielskiej w Częstochowie mgr inż. Tadeusz Świerczński, który zbudował telewizyjną stację nadawczo-odbiorczą (patrz zdjęcie) i jako pierwszy w Polsce nawiązał łączność z krótkofalowcami z Japonii, USA, Australii, Francji i NRF.

Fot. CAF — Jakubowski

BEZ ŚLADU⁽²⁾

Zaczęto zastanawiać się, kim był mężczyzna, który zwrócił się do Kamińskiego o pomoc dla dziecka? Jak wyglądał? Do Kamińskiego przychodziło wiele matek i ojców. Kamiński nie przyglądał się uważnie mężczyźnie siedzącemu na ławce w poczekalni. Zapamiętał tylko, że nieznajomy był niski, wyglądał na 50 lat, miał kwadratową twarz i niespokojne oczy. Mówił z obcym akcentem. Sposób wypowiadania słów przez nieznajomego utkwił w pamięci Kamińskiego i pielęgniarce Budziszewskiej z punktu szczytu dzieci: 5 czerwca pewien mężczyzna zadzwonił i zapytał o Kamińską i gdzie może się z nią spotkać. Kamińska, wsiadając do samochodu — najprawdopodobniej marki „Trabant”, widział sąsiad Piegat mieszkający po drugiej stronie ulicy na wprost do mu Kamińskiego, do tego samochodu wsiadł także nieznany Piegatowi mężczyzna. Samochód odjechał w kierunku Placu Narutowicza. Świadek Kazaneczka zobaczyła Kamińską na tylnym siedzeniu, w samochodzie był tylko kierowca i lekarz.

W prasie, radiu i telewizji ogłoszono komunikat o zaginięciu Kamińskiej, ale nie otrzymano wartościowej informacji o losach lekarzki. Przeszukano dokładnie Brwinów, gdzie jak zapewniał nieznajomy, przebywał na wczasach z chorym dzieckiem. Nie odnaleziono w Brwinie Kamińskiej i nikt tam jej nie widział. 5 czerwca 1970 r. żądane dziecko w tej miejscowości nie potrzebowało pomocy lekarskiej. Sprawdzono wszystkie szpitale — czy nie przywieziono Kamińskiej. Czy nie uległa wypadkowi drogowemu? Nikt nie widział lekarzki z Płocka.

8 czerwca 1970 r. Kamiński otrzymał pierwszy list anonimowy sporządzony piśmem kłopotliwym, a nadany w Kutnie. „Andrzejak” żądał okupu 300 000 zł w zamian za uwolnienie Kamińskiej. Do listu szantażysta dołączył kartkę na piśmie, jak to później wykazała ekspertyza pismoznawcza, przez Kamińską „Zintetku, u dr Kaweckiego weź dla mnie 5 dni zwolnienia, od 6 czerwca, wróć — wszystko wyjaśnię”. „Andrzejak” polecił Kamińskiemu w przypadku zgodzenia się na złożenie okupu na ogłoszenie w „Życiu Warszawy” kolejno przez trzy dni hasła: „Jana Andrzejaka lat około 70 lub jego rodziny poszukuje Andrzej Bujak”. Prokurator zarządził zabezpieczenie nadchodzącej do Kamińskiego korespondencji. „Andrzejak” zaproponował wymianę lekarzki w Warszawie przy ul. Wolskiej. Ustalonym znakiem rozpoznawczym miała być „Dekawka” z leśnikiem, krewnym Kamińskiego. Leśnik wywieził czarną chusteczkę. Miejsce wymiany na Wolskiej i sąsiednie ulice obsadzono znacznymi si-

łami milicyjnymi. Spisano olbrzymią ilość przejeżdżających pojazdów, ale nikt nie podszedł do „Dekawki”.

Cztery dni później nadszedł kolejny anonim napisany dużymi literami na maszynie. Ponownie podpisał się „Andrzejak”. List był obszerny. Szantażysta ponownie żądał 300 tys. zł, groząc, w razie nieprzyjęcia warunków, zabójstwem Kamińskiej. Przypominał śmierć Karla von Spreti, ambasadora NRF w Gwatemali, czyniąc aluzję, że nastąpiła w rezultacie niewykonania żądań stawianych przez terrorystów. Na miejsce spotkania wyznaczył bar szybkiej obsługi „Pias” w Płocku, naprzeciw mieszkania lekarzki. Kamiński winien wywieźć w barze na łódźce kartkę: „Sprzedam wózek”. Funkcjonariusze MO wykonali w dniach od 16 do 18 czerwca 1970 r. 3700 fotografii osób wchodzących i wychodzących z baru. W kolejnych anonimach szantażysta wyznaczył nową trasę, na której wysłannikowi Kamińskiego miały być przekazane instrukcje odnośnie podjęcia okupu i przekazania uprowadzonej. Zapowiedzianej instrukcji pod słupkiem drogowym w pobliżu Kutna — szantażysta jednak nie podołał. Następnie wyznaczył długą trasę, od Płocka aż do miejscowości Wierzychy. Na tej trasie leśnik, łącznik Kamińskiego, jeździł swoim samochodem czekając na skontaktowanie się z autorem anonimów.

Calej trasy pilnowali milicjanci, kierujący akcją. Dysponowali dwoma helikopterami. Szantażysta i tym razem nie podjął okupu. 25 czerwca 1970 r. przesłał ostatni anonim, załączając piśmem Kamińskiej: „Proszę nie szukać pomocy w milicji — ze mną jest wszystko w porządku — nie dzieje mi się żadna krzywda. Stefania”. Kartka załamana, najwidoczniej długo noszona, gatunek papieru identyczny z tym z pierwszego anonimów. Lewa, dolna strona kartki ucięta, czy była tam data? Ekspertyza wykazała, że kartkę napisała Kamińska. Prawdopodobnie krótko po podstępny uprowadzeniu.

Od wtorku 30 czerwca 1970 r. kon takt z szantażystą urwały się. Trwały intensywne poszukiwania Kamińskiej lub jej zwłok w całym kraju, porównywano zwłoki zmarłych z rysopisem uprowadzonej. Prowadzący śledztwo dysponowali nie budzącą żadnych wątpliwości odtworzoną w oparciu o dokumentację dentysty sztuczną szczęką zaginionej. Szukano w studzienkach kanalizacyjnych, zbiornikach wodnych i lasach. Zwłok Kamińskiej nie znaleziono.

W toku śledztwa sprawdzano różne hipotezy. Ostała się tylko jedna: lekarz z Płocka uprowadzono podstępnie w celu zdobycia wysokiego okupu.

W październiku 1970 r. do pięciu mieszkańców Konina napłynęła seria anonimów napisanych na maszynie, podpis „Pośrednicy”. Szantażysta lub szantażyści żądali w nich po 40 tys. zł groząc dokonaniem zamachu lub prowokacją, w postaci skierowania przeciwko nim donosu do władz śledczych. „Pośrednicy” podawali szczegóły dotyczące uprowadzenia Kamińskiej. Wszystkie anonimy miały tę samą treść, tylko miejsce okupu każdemu z obywateli Konina wyznaczono gdzie indziej, pewne cechy powtarzały się w anonimach do Kamińskiego i koninian.

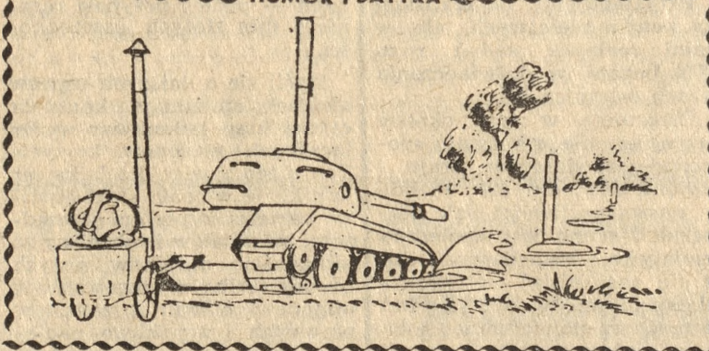
Szantażysta lub szantażyści posiadali samochód. Anonimy były napisane na maszynie „Mercedes” starego typu. Wysyłano je z okolic Konina. Listy przekazał dr. Kornaszewski z Uniwersytetu im. Mickiewicza w Poznaniu, aby wydał o nich opinię. Uczony stwierdził: listy do Kamińskiego odznacza ją się tymi samymi cechami, co listy wysłane do koninian, ortografia i stylizacja wskazują na jednego autora, przebywał on w środowisku kobiet. Mogł to być nauczyciel, adwokat, dziennikarz, człowiek często wypowiadający się na piśmie, ocytany, inteligentny, doświadczony, interesujący się problematyką gangstersko-kryminalną, związany ze środowiskiem samochodzistów.

Prowadzący śledztwo znaleźli rysopis mężczyzny, który wychodził z Kamińską z Płocka, wiedzieli, że dysponował samochodem „Trabant”. 26 czerwca 1970 r. na trasie wyznaczonej przez szantażystę, milicjanci w ukrytych punktach obserwacyjnych, zapisywali numery wszystkich przejeżdżających samochodów, a wśród nich numery „Trabantów”. Jeden z nich miał rejestrację nr PC 9643. („Prawo i Życie”)

c. d. n.

EDMUND ŻUREK

HUMOR I SATYRA



SPORT-SPORT-SPORT

Nowa Zelandia, Indie, Pakistan

Zamorskie tournée hokeistów na trawie

Dziś we wczesnych godzinach rannych udała się samolotem z Warszawy, przez Paryż do Nowej Zelandii, ekipa polskich hokeistów na trawie.

Jak poinformowano nas w Sekcji Hokeja na Trawie Wojewódzkiej Federacji Sportu, poza planowanym turniejem w Nowej Zelandii i kilkunastoma występami w Indiach, dojdzie najprawdopodobniej do rozegrania również kilku spotkań międzynaostwowych w Pakistanie. 28. bm. właśnie wpłynęło do zwłazku stosowne zaproszenie z tego kraju.

Wszystko zależy od tego czy uda nam się zmienić rezerwację miejsc biletów lotniczych. Jeśli tak, to z przyjemnością zmierzmy się także z reprezentacją Pakistanu — powiedział nam trener kadry narodowej hokeistów Wojciech Paczkowski.

Pierwotnie w grę wchodziła tylko Nowa Zelandia i Indie?

— Tak, w Nowej Zelandii udział w międzynarodowym turnieju w Christchurch, z udziałem reprezentacji Kanady, Holandii, Nowej Zelandii, Pakistanu i Malajzji. W Auckland będziemy 2 lutego, kilkanaście dni na aklimatyzację, 6-go rozegramy sparingowy mecz z Kanadą. Turniej rozpoczyna się dopiero dziewiątego lutego, mamy więc nadzieję, że uda nam się rozegrać przedtem jeszcze kilka spotkań treningowych. Potra on do 16 lutego i rozgrywany będzie systemem każdy z każdym. Mieli w nim wystąpić także Hindusi lecz zrezygnowali.

Po tym turnieju już 17 udajemy się do Indii, gdzie rozegramy 10—12 meczy międzynaostwowych.

oraz z zespołami klubowymi z Delhi, Bombaju i Madras. Z pewnością nie będą one łatwe, hokeiści Indii to czołowa światowa. Jeśli uda się załatwić sprawę biletów to w dniach 3—7 marca rozegramy także 3—4 spotkania w Pakistanie.

Czy nie za dużo jak na tak krótki termin?

20—25 meczy to z pewnością nie mało. Przygotowywaliśmy się do tego tournée solidnie. W styczniu przebywaliśmy na zgrupowaniu w Szklarskiej Porębie. Nie mieliśmy co prawda warunków do gry na boisku, popracowaliśmy nad kondycją, wytrzymałością i myśle, że z tym nie powinno być najgorzej. Obawiam się natomiast chwilowej obniżki formy spowodowanej zmianą czasu i warunków klimatycznych. Mamy jednak kilka dni, które wykorzystamy także na treningi na boisku. U nas graliśmy tylko w hali, a tam pełnia sezonu.

A skład ekipy?

Bramkarze: Stanisław Wegner (Sparta Gniezno) i Zygmunt Józefiak (Grunwald), obrońcy: Stefan Otulakowski (Warta), Zbigniew Juszcak (Grunwald), drugi linia: Jerzy Choroba (Siemianowiczanka), Marek Kruś, Włodzisław Matuszyński i Maciej Krysiak (Grunwald), oraz Krystian Bak z Siemianowiczanki. Z napastników: Józef i Jerzy Wybieralscy (Warta), Jan Sitek (Grunwald), Mirosław Mańka (Warta), Jerzy Iskrzyński (Budowlani Łódź) i Henryk Grotowski (Stella Gniezno). Kierownikiem ekipy jest

doc. dr Zenon Kończak, lekarzem — Jerzy Smorawiński.

Dodajmy, że trenerem naszej ekipy jest Wojciech Paczkowski. Pozostałe życzyć — polowania kłóć.

Ali pokonał Frazier

Oczekiwany z dużym zainteresowaniem pojedynek pięściarzy zawodowych wagi ciężkiej, Muhammada Ali z Joe Frazierem, za kończył się po 12 rundach zwycięstwem Ali'ego na punkty. Tym samym Ali zrewanżował się Frazierowi za porażkę poniesioną przed trzema laty. (ot)

x dalekopisem x

PZKO, postanowił przyjąć za prośbą dyrektora wielkiego warsztatu zawodowych Paryż — Nicea Francuza J. Lullia i zgodził się wysłać na to imprezę 10 naszych czołowych kolarzy.

XXIV wyścig Paryż — Nicea rozegrany zostanie od 1 do 16 marca na ośmiokilometrowej trasie z prologiem. Dystans w sumie wynosi ponad 1200 km.

Zgodnie z przepisami UCI, amatorzy mogą uczestniczyć w otwartych wyścigach z zawodowcami i nie utracą swych praw pod warunkiem, że ewentualnie zdobyte nagrody będą przeznaczone na użytek macierzystego związku kolarskiego, który musi wyrazić zgodę na wspólny start. (t)

Praca • Nauka

Lakiernika samochodowego przyjmie Raczyński — Poznań, ul. Biegalskiego 9, tel. 543-06 (dojazd autobusem nr 51 z placu Wielkopolskiego do ul. Umółtowskiej). 18950g

Fryzjerka damsko - męska, potrzebna zaraz na stałe. Dzierżyńskiego 323 — Dębice. 18934g

Pomoc domowa potrzebna — Kilińskiego 6 m. 8. 19045g

Kierowca z II kat. przyjmie pracę po godz. 16. Po znań, ul. Szczepankowa 34, tel. 702-71. 17674g

Pielęgniarkę na stałe — przyjmie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18720g.

Piekarz, uczeń, pomoc do mowa, sprzątaczką — potrzebni. Poznań, Garbary 65, piekarnia. 18719g

Potrzebni murarze do budowy domu jednorodzinnego w Puszczykowie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17611g.

Pracownik do gospodarstwa rolnego, potrzebny zaraz, wynagrodzenie dobre. Jerzy Szala, Janusz wice, poczta Granowo, pow. Nowy Tomyśl. 17661g

Przyjmie dozorstwo, warunki mieszkanie, możliwość napraw ślusarskich. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17694g.

Student V roku chemii, udzieli korepetycji. Tel. 660-403, od godz. 17. 17666g

Kupno • Sprzedaż

Kupię stare monety polskie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 19165g.

Potrzebni kamień polny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17612g.

Kupię betoniarke może być do remontu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17609g.

Kupię bony PeKaO. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17659g.

Gerbery wielokwiatowe — zamówienia na sadzonki i nasiona. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18460g.

Zgrzewarkę do PCW fabryczną — sprzedam. Informacje: tel. 435-42, po godz. 17. 18605g

Sadzonki pomidorów Revermum i Potentat sprzedam Nowicki, Suchy Las, ul. Szkółkarska 20, tel. 25. 18557g

Sprzedam sygnały grające — Road Master Flamm — włoskie, cena 4.500 zł. Tadeusz Baran, Oborniki 64-600, ul. Czarnkowska 37. 169p

Sprzedam okna inspektowe w dobrym stanie. Poznań-Piaskowo, ul. Hulewiczów 5 — Zofia Waligórowa. 18922g

Wózki dziecięce najnowsze modele — poleca Cz. Szczepańska, Czerwonej Armii 61, w podwórzu. 17407g

Powózki 1-konna, ogumiona, lekka przyczepka do samochodu osobowego — tania sprzedam. Adamski, Piaskowa 7, przy Garbary, godz. 12—14. 17295g

Wózki dziecięce, ostatnia nowość, całkowicie składane, poleca wytwórnia — Orzeszkowej 13. 16911g

Wózki dziecięce, spacerówki, wózki dla lalek — szeroki asortyment poleca sklep przy ul. Dzierżyńskiego 126. 16874g

Sprzedam rozsade pomidorów Rover Revermum, Potentat, Zelandia. Poznań-Winogrody, Pszczelna 22. 16624g

Sprzedam nowy kożuch damski, rozmiar 48, po godz. 17. Głogowska 182a m. 4. 17536g

Sprzedam silnik do Junaka. Oferty: tel. 672-951. 17530g

Koń 3 lata, rasy Fjord, platforma 3 tony, piec kąpielowy natryskiem — sprzedam. Ul. Dobrzyckie 6, Winiary. 17541g

Sprzedam balans ręczny 3-tonowy. Tel. 501-49. 17556g

Piękny zagraniczny blam ze sztucznego futra sprzedam. Dzierżyńskiego 79 m. 7, godz. 17—20. 17569g

Maszynę dziewiarską 1-płytową oraz kunięćka i łowę, bardzo tanio sprzedam. Zofia Górna, Suchy Las, Poprzeczna 7. 17588g

Tapczan jednoosobowy, szufladę na pościel, nie używany wózek głęboki i spacerownik tanio sprzedam. Osiedle Wielkiego Pałacu 8H m. 72 tel. 690-557. 17542g

Maszynę do lodów dwusmakowych marki „Carigiani” sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17616g.

Samochody

Do Volkswagena, sprzedam nowy tłumik, amortyzatory, koło 5 (dziur), komplet opon Michelin. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17581g.

UWAGA HODOWCY LISÓW HODOWLANYCH I NOREK!

Poznańskie Przedsiębiorstwo Obrotu Surowcami Włókienniczymi i Skórzanymi w Poznaniu, ul. Obotrycka nr 61

zawiadamia, że

punkt skupu skór lisów hodowlanych i norek

począwszy od dnia 24 stycznia 1974 r. czynny jest tylko w każdy czwartek od godziny 7.30—14.



Równocześnie informuje się P. T. Hodowców, że punkt skupu przyjmie każdą ilość skór lisów i norek ponad ilości zakontraktowane.

Informacje telefoniczne można uzyskać pod numerem 750-41.

1038-K1

Pracownicy poszukiwani

Wojewódzkie Zakłady Chłodnicze w Poznaniu zatrudniają zaraz pracowników zamieszkałych na terenie Poznania i powiatu poznańskiego:

- kobiety przy produkcji wyrobów mrożonych,
- pracowników przeładunkowych, dezynfektorów,
- traktorzystów,
- pomocników maszynistów chłodniczych,
- majstrów produkcji (magazynierów),
- inżyniera d/s kontraktacji,
- kierownika produkcji wyrobów mrożonych.

Informacji w sprawie pracy i płacy udzieli Dział Kadr — Poznań, ul. Drusienicka 2/4. Dojazd autobusem nr 60, 68, 72.

Dla kobiet do wyrobów mrożonych istnieje możliwość zakwaterowania na kwatery prywatnych. 965-K1

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna Borki, powiat Wolsztyn, p-ta Wroniawy, nr kodu 64-233, przyjmie do pracy od dnia 15. II. 1974 r.:

- zootechnika — wykształcenie wyższe — średnie rolnicze, minimum 3 lata stażu pracy w zawodzie;
- byrgadzistę — z wykształceniem rolniczym w/z minimum 5 lat pracy w tym zawodzie;
- 2 rodziny — mężczyźni do pracy przy obsłudze bydła, krów i buhajów na eksport, wymagane minimum dwóch do pracy z rodziną.

PKS i PKP Wroniawy — 1,5 km. Sklep na miejscu. 186-K2

Zarząd Inwestycji Hoteli „Orbis” w Poznaniu, ul. Ratajczaka 46, przyjmie do pracy w Przedsiębiorstwie Hoteli „Orbis Polonez i Bazar”:

- inżyniera elektronika — dobra znajomość języka niemieckiego lub angielskiego — na stanowisko kierownika technicznego eksploatacji komputera;
- technika elektronika — wymagania jw. — projektantów systemów elektronicznego przetwarzania informacji — dobra znajomość języka niemieckiego lub angielskiego oraz wyższe wykształcenie;
- programistów z praktyką programowania komputerów (w językach PLAN COBOL) — obowiązkowa znajomość języka niemieckiego w/z. angielskiego.

Zgłoszenia pisemne ze szczegółowym podaniem posiadanych kwalifikacji, należy składać w sekretariacie Zarządu Inwestycji Hoteli „Orbis” w Poznaniu, ul. Ratajczaka 46 (I ptr.). 810-K1

Kierowcę taksówki, który 19. XII 1974 r. przywoził mnie na ul. Kościelną o godz. 13.45, proszę o skontaktowanie się przy ul. Kościelnej, od dnia 11. II, godz. 10.15. 18844g

Nowość! Zakład chemicznego czyszczenia obić meblowych, dywanów — na miejscu u klienta. Zgłoszenia w środy, tel. 454-69. 19010g

Naprawa lodówek. Telefon 316-07. 18713g

Przyjmę zamówienia na rozsade kapusty i kalafiora — w doniczkach ziemnych, 63-030 Kostrzyn Wlkp., ul. Półwiejska 30, tel. 62 (po 16). 17521g

Sprzedam pół domu Garbary, albo zamienię na cały dom dopłata. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17525g.

Parcele pod budowę 1050 m², opłotowana, zagospodarowana, przy granicy Poznania — sprzedam. Telefon 755-83. 17605g

Sprzedam parcelę 3.100 m². Bardziński, Przeźmierowo, Leśna 15, godz. 17—19. 17606g

Oddam w dzierżawę szklarnie 350 m². Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18998g.

Zgubił • Różne

Uczniwie znalazła, który w dniu 23. I. 74 r. na ulicy Przybyszewskiej znalazł kartony z rekwizitami skórzanymi, proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Tel. 324-24 po godz. 16. 19065g

Dyrekcja Miejskich Hoteli w Poznaniu

UPRZĘJMIE PROSI

MIESZKAŃCÓW POZNANIA

O ZGŁASZANIE POKOI

do kwatowania przyjezdnych z kraju i zagranicy w okresie trwania imprez targowych oraz na okres całego roku.

Zgłoszenia pokoi przyjmuje Biuro Zakwaterowania przy ul. Głogowskiej 16 w godzinach od 7 do 20 codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt. 783-K1

Dyrekcja Medycznego Studium Zawodowego nr 1
w Poznaniu, ul. Ratajczaka 47 — tel. 536-65

ZAWIADAMIA ZGŁOSZENIA KANDYDATEK

na Wydział Pielęgniarstwa i Wydział Położnych
na rok szkolny 1974/75

Nauka w Studium jest bezpłatna i trwa na Wydz. Pielęgniarstwa 2 lata, na Wydziale Położnych 2,5 roku.
Istnieje możliwość uzyskania stypendium żywieniowego, a dla zamiejscowych mieszkanie w Domu Słuchacza.
Warunki przyjęcia: matura lub ukończenie szkoły średniej, dobry stan zdrowia, wiek 17—35 lat.
1043-K1

Praca Nauka

Przyjmę pracownika do gospodarstwa rolnego z utrzymaniem. Józef Dachtera, Parkowo, stacja kolejowa, p-ta Parkowo pow. Oborniki Wlkp. 17740g

Przyjmę pracownika do gospodarstwa rolnego. Kołarzewo, Szkoła 15, pow. Poznań. 17735g

Kierowca i pracownik do sadownictwa na wieś potrzebni. Mieszkanie zapewnione. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17763g.

Pomocy domowej dochodzącej na dobrych warunkach pracy i płacy poszukuję. Zgłoszenia Poznań, Matejki 2 m. 4 godz. 18—20. 17747g

Pilnie poszukuję starszej opiekunki dla dwójki dzieci. Warunki do uzgodnienia, tel. wyłącznie po 15, 751-69. 17791g

Kulturalny rencista przyjmie lekką korespondencję. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17817g.

Korepetycje, konwersacja, tłumaczenia niemieckie, francuskie tel. 653-87, Małeckiego 25 m. 5. 17790g

Kupno Sprzedaż

Kupię stary zegar kominowy stan dowolny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17737g.

Kupię taksometr. Podolany, ul. Kosowska 19. 17803g

Kupię okazjonalnie maszynę do pisania do liczenia również zepsutą. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17768g.

Bony PeKaO kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17769g.

Platformy, wozy gospodarskie, osie kompletne na dwudziestkach, szesnastkach, wykonuje Warsztat Poznań — Antoninek, ul. Bałtycka 4. 17625g

Sprzedam grzejniki c.o. 100 szt. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17620g.

Sprzedam balans ręczny. Izzydor Szulc, Poznań, Kantaka 8/9 m. 11. 17697g

Sprzedam futro piżmowe grzbiety na 1,60 m. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17619g.

Sprzedam telewizor „Atol 19” w bardzo dobrym stanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17634g.

Sprzedam 4-działaniowy kalkulator elektroniczny 10-miejscowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17638g.

Sprzedam większą ilość słomy linałowej. Jan Wierbiński Łęczyca pow. Poznań, tel. Wiry 33. 17662g

Sprzedam rasowe szczepki 3 miesięczne Welsh terriery czarne podpalane rodowodowe po złotym medalistce. Puszczykowo, Jasna 4. 17696g

Sprzedam maszynę dzielną 3 miesięczną 10/100 dwuwodzikową szwedzką „Perssons” z mechanizacją. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17695g.

Sprzedam materac nowy (z metką) 195x90 cm, tel. 660-608. 17700g

Sprzedam pralkę Signus, Poznań, tel. 657-33. 17807g

Sprzedam nowy akordeon Weltmeister 96 basów tel. 660-608. 17699g

Sprzedam piec do centralnego ogrzewania i kompresor lakierniczy, tel. 433-75. 17701g

Sprzedam stół krawiecki, pierzynę, kredens kuchenny. Poznań, Polna 16 m. 1 Welder. 17709g

Sprzedam pianino czarne, Gebr. Döhrner, krzyżowe (płyta metalowa) taboret. Wiadomość, tel. 436-92. 17723g

Spiesznie sprzedam mało używaną maszynę dzielną „Moda”. Cena do uzgodnienia Matejki 67 m. 2. 17726g

Szafę dwudrzwiową sprzedam, ul. Gwardii Ludowej 14 m. 8. 17774g

Sprzedam nowy palnik automat na ropę, produkcyjny NRE. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17777g.

Sprzedam kompletny piec piekarski do rozbiórki oraz układ korbowo - tłokowy do Skody. Ignaczak, Kuznica Czarnkowska, pow. Trzcianka. 17788g

Sprzedam ciągłnik super 50, stan idealny. Jan Woźny, Charelice, pow. Miechów. 17793g

Sprzedam okulary słuchu we dwustronne radzieckie, tel. 660-299 od 16. 17806g

Pilnie sprzedam stylowy orzechowy komplet mebli stołowych. Poznań, ul. Śniadeckich 15 m. 8. 17813g

Maszyny dziewiarskie każdego typu wieloczynnościowe wykonuje Zakład Słusarski Łódź, Mokra 27 tel. 560-16 Stańczyk. 116-K2

Z powodu choroby sprzedam cegielnię. Surowiec i zbył zapewniony. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17750g.

Kalkulator elektroniczny 12-miejscowy okazjonalnie sprzedam. Oferty z ceną „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17810g.

Samochody

Samochód Skoda 1201 sprzedam. Grunwaldzka 232. 17663g

Fiat 125p nowego, okazjonalnie sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17648g.

Sprzedam Fiat 125p 1300, rok produkcji 1968, Sowińskiego 13a, od godz. 16—17. 17664g

Sprzedam Fiat włoskiego 125, poj. 1608, moc 90 KM. Tel. 507-29, godz. 16—19. 17675g

Sprzedam Fiat 126p. Odbiór I kwartał. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17685g.

Sprzedam Simca Aronde bardzo dobrym stanie. Poznań Mylna 14 m. 5a. 17708g

Lokale

Przyjmę panienkę na wspólny pokój. Głogowska 276. 17618g

Na wspólny pokój, pana pracującego — przyjmę. Wiosenna 16. 17623g

Zamienię pokój z przynależnościami, na dwa pokoje równorzędne, Łazarz lub Grunwald. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17632g.

Studentka poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17656g

Małżeństwo (wyższe wykształcenie) z dzieckiem, wynajmie na okres 1—2 lat pokój z użytkownością kuchni i łazienki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17650g.

Przyjmę panienki na wspólny pokój tel. 437-18. 17692g

Kupię mieszkanie M-3, spółdzielcze, typu własnościowego — Winogrody, względnie Rataje. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18963g.

Zamienię duży pokój z kuchnią, samodzielnie, w śródmieściu — na 1,5 pokoju z kuchnią i łazienką do II piętra, samodzielnie. Peryferie wykluczone. Warunki do omówienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17871g.

Spółdzielcze M-3 Winogrody — zamienię na 2 pokoje, kuchnię, łazienkę, samodzielnie, stare budownictwo, centrum, do II piętra. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17670g.

Kupię mieszkanie spółdzielcze lub własnościowe M-2 lub M-3. Oferty z podaniem ceny „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17693g

Małżeństwo bezdzietne studentki poszukuje niekierującego pokoju, płatne z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17703g.

Nieruchomości

Sprzedam gospodarstwo rolne o obszarze 5 ha z ziemiami wraz z zabudowaniami. 17630g

Kupię działkę uzbudowaną. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17628g.

Sprzedam dom z ogrodem, działką pod budowę. Zamiana mieszkaniowa. Luboń 3, Poniatowskiego 35. 17637g

Sprzedam dom jednorodzinny wolny, działkę 1000 m² oraz garaż Poznań — Junikowo. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17635g.

Sprzedam pilnie działkę ogrodniczą przy Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17657g.

Kupię działkę Budowlaną pod zabudowę domu jednorodzinnego względnie bliźniaczego za petnią języcką do TOSU. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17881g.

Powiatowa Spółdzielnia Pracy
Usług Wielobranżowych w Poznaniu,
ul. Szczanieckiej nr 3

POSZUKUJE DO WYDZIERŻAWIENIA

w Poznaniu lub Osiedle Plewiska,
względnie Luboń — Żabikowo

POMIESZCZENIA NA WARSZTAT MECHANICZNY

Blizszych informacji udzieli Dział Remontowo-Montażowy lub Dział Produkcji
Spółdzielni. 1020-K1

Sprzedam parcelę z prawem budowy Poznaniu, ul. Szczygłowa. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17672g.

Kupię natychmiast domek z ogrodkiem w Poznaniu lub okolicy względnie mieszkanie własnościowe w cenie do 100 tys. zł. Zgłoszenia Franciszek Jagiełło, Poznań, Dolna Włda 104/106 godz. 17—22 (Hotel Robotniczy). 17682g

Kupię parcelę z prawem zabudowy pod domek jednorodzinny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17698g.

Różne

Mam pomieszczenie 18 m², woda, siła, c.o., spawarki gotówkę. Oczekuję propozycji. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17615g.

Uwaga Ogrodnicy. Wykonam oszklenie każdej ilości okien inspektowych. Posiadam szkło 3 mm. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17647g.

Poszukuję garażu w okolicy Targów, ul. Świerczewskiego tel. 411-330 godz. 16—20. 17680g

† Dnia 28 stycznia 1974 r. zmarł nagle, przeżywszy 86 lat, ukochany ojciec, teść i dziadek

STEFAN JARACZEWSKI
major rezerwy

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godzinie 14 na cmentarzu górczyńskim,
o czym zawiadamia pogrążona w smutku
rodzina
Poznań, Gdańsk, Kielce, Nowy Jork. 19126g

† Dnia 27 stycznia 1974 r. zmarł nagle, w 54 roku życia, namaszczony Olejami św., nasz najdroższy mąż, tatuś, nasz ukochany brat, szwagier, zięć i wujek

FRANCISZEK WACŁAW PILARCZYK

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 bm. o godzinie 11.30 na cmentarzu górczyńskim.
Msza św. odprawiona zostanie w dniu pogrzebu w kościele św. Krzyża na Górczynie o godz. 10.30,

o czym zawiadamiają
w głębokim żalu i smutku pogrążona
żona z córką i rodziną
Poznań, Międzyzdroje, Parzęczewo, Kępno. 19078g

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie i podzielili z nami żal po stracie najdroższego męża, ojca i dziadka, śp.

dr. FRANCISZKA MUCHY
składamy

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA
rodzina 19043g

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie mego najdroższego męża, śp.

WACŁAWA PŁOCIENNIKA

oraz za okazane wyrazy współczucia, wieńce i kwiaty

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA
składa

żona z dziećmi 19148g

Dyrekcji, Gronu Pedagogicznemu, Młodzieży i Liceum Ogólnokształcącego im. Bol. Chrobrego w Gnieźnie, Delegacjom zakładów pracy, Krewnym, Znajomym i Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie, śp.

WŁADYSŁAW DRELI

oraz za wyrazy współczucia i życzliwość

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

składa
rodzina 19030g

Dnia 26 stycznia 1974 roku odszedł na Wieczną Wartę ofiarny i nieustraszonego instruktora harcerskiego, człowieka wielkiego serca i niespotykanej pogody ducha

mgr JERZY BARTOSIK
harcemistrz

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 stycznia br. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego wyrazi braterskiego współczucia składa

grono przyjaciół 19057g

Dnia 28 stycznia 1974 roku zmarł nagle, przeżywszy lat 74, śp.

STEFAN ŁODYGA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 31 bm. o godz. 13.10 na cmentarzu komunalnym na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona
rodzina 19127g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 29 stycznia 1974 r. po ciężkich chorobach zakończył swe pracowite życie, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 72

BERNARD DACH

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 31 bm. o godz. 9.15 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążeni
córkami, zięć i wnuki
Poznań, Sowińskiego 34 m. 3. 19100g

Dnia 29 stycznia 1974 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, nasz najdroższy ojciec, dziadek i brat, przeżywszy lat 79

MARIAN FEDOROWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godzinie 10.25 z kaplicy cmentarza junikowskiego.

W żalu pogrążona
rodzina 19149g

Skarbka 15 m. 1.

W dniu 27 stycznia 1974 r. zmarł długoletni i zasłużony pracownik naszego przedsiębiorstwa

EDWARD KALISKI

W Zmarłym straciliśmy sumiennego i oddanego pracownika oraz nieodżałowanego koleżę.

Rodzinie Zmarłego wyrazi serdecznego współczucia składają

Dyrekcja — Samorząd Robotniczy współpracownicy
Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 2 w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się w dniu 30 stycznia 1974 r. o godz. 12.30 na cmentarzu komunalnym na Junikowie. 1068-K1

TEATRY

W POZNANIU

OPERA — g. 19 „Halka”, MUZYCZNY — g. 19 „Paganini”, POLSKI — g. 19 „Wariatka z Chaillofta”, NOWY — g. 19 „Śmierć Tarekima”, MARCINEK — nieczynny.

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ: „Wkrótce nadejdą bracia”.

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Tajemnice Aleksandra Dumasa”, CZARNKÓW: „Mezyczna, który mi się podoba”, GNIENZO Polonia: „Urlop w więzieniu”, Lech: „Zemsta wilka morskiego”, GOSTYŃ: „Solaris”, JAROCIN: „Pierre i Paul czyli życie na raty”, KALISZ Oaza: „Serafino”, Kosmos: „Buntownik bez powodu”, Stylowe: „Poczekam aż zabijesz”, KEPNO: „Historia miłości”, KŁODAWA: „Ślub bez obrączki”, KOŁO: „Dziwica i cygan”, KONIN Górnik: „W kręgu zła”, Centrum: „Królów dzikiego Zachodu”, „Pippi” w kraju Taka Tuka”, KOSCIAN: „W pustyni i w puszczy”, KROTOSZYN: „Walter broni Sarajewo”, KRZYŻ: „Oszukany”, KORNIK: „Człowiek, którego cena rosła”, LESZNO: „Bitwa w wawoście”, MIEDZYCHÓD: „Czekamy na ciebie”, NOWY TOMYŚL: „Poszukiwani”, OSTROW: Roma: „Szpieg Szoguna”, „Wielka wioźczka”, Słońce: „Pechowy załotnik”, OBORNIAKI: „Jeźdźcy”, OSTRZESZÓW: „Dom państwa Borisy”, PILA Iskra: „Królów dzikiego Zachodu”, Słońce: „Co ważne w życiu”, Sokół: „Śmieć, smac, smoc”, PLESZEW: „Jakob Bogomolow”, RAWICZ: „Śladem czarownic”, ROGÓŻNO: „Poskromienie złoćnicy”, RYCHTAŁ: „Posąg księżniczki Ralu”, SŁUPCA: „Tydzień szaleńców”, SREM: „Głos na sprzedaż”, ŚRODA: „Tylko wtedy gdy się śmieje”, SZAMOTULY: „W pustyni i w puszczy”, TRZCIANKA: „Biały ptak z czarnym znamięm”, TUREK: „Śmiech w ciemności”, WAGROWIEC: „Dodeska den”, WOLSZTYN: „Człowiek stamtąd”, WRZESNIA: „Śmiałość”, „Helm Aleksandra Macedońskiego”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Białowieża” — „Wyścig Pokoju” cz. III — „Kaukaz”.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. 7 stolic; 8.35 S. Rachoi zaprasza; 9.05 Dla klasy I i II (wychowanie muzyczne); 9.30 Moskwa z mel. i piosenka; 9.45 „Love is Blue” i inne przeboje; 10.05 Gwiazdy operetki; 10.30 „Pamiętnik z trzech mórz i jednego oceanu” pow. J. S. Stawieńskiego; 10.45 Ragtime po polsku; 11.05 Non stop metodzie; 11.30 Konc. przed hejnałem; 12.20 Troche jazzu, troche beatu; 12.40 Konc. życzeń; 13.05 Spiewa „Mazowsze”; 13.30 3 zespoły — 3 style wokalne; 14.05 Muzyka lud.; 14.35 Z antologii polskiego jazzu; 15.10 Włoskie płyty; 15.35 Operetka, jej twórcy i wykonawcy; 16.10 Z polskiej fonoteki; 16.35 2 zespoły — 3 style instrum.; 17. Radiokurier; 17.20 Estrada młodych; 17.40 Wspomnienie z Festiwalu Piosenki i Radzieckiej; 18. Muzyka i Aktualności; 18.25 Rad. kronika muz.; 19.15 Muz. wizyty przyjaźni; 19.45 Rytm, rynek, reklama; 20. Naukowcy — rolnikom; 20.15 Fonoservis; 21. Spory o wartości — „Problemy marksistowskiej historiozofii”; 21.15 10 minut dla Daniela; 21.25 Konc. Chopinowski z nagrań S. Richtera; 22.15 Mikrocitał Salvatore Adamo; 22.30 Moto — sprawy; 22.45 Przeboje lat 70; 23.10 „Jazz w Polsce”; 23.35 Rad. kabaret piosenki; 0.10 Konc. życzeń od Polonii zagranicznej; 0.30 Program nocny z Wrocławia.

WIADOMOŚCI: 5. 6. 7. 8. 9. 10. 12.05. 13. 14. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 1. 2. 2.55.

PROGRAM II: 7.45 Muz. dialog: flet — organy; 8.35 My 74 — aud. Studia Młodych; 8.45 Bezpieczeństwo na jeźdni zalew od nas samych; 9. A. Dworak — Kwintet smyczkowy G-dur op. 77; 9.40 Szkoły wyższe przed reformą; 10. Rozmaitości lit.-muz.; 11. F. Schubert — II Symfonia B-dur; 11.40 Aby praca była użyteczna; 12.05 Słucha cze pisza — my odpowiadamy; 12.15 Gra Poznańska 15-tka Rad.; 12.30 Czas dobrych gospodarzy; 13. Dla klasy I i II (cykl matematyczny); 13.20 Mistrz stylu „sweet”; — Nat King Cole; 13.35 Spotkanie z aktorem — Z. Maciejewskim; 14. O zdrowiu dla zdrowia; 14.15 Ren. lit. pt. „Antonietta”; 14.25 Rad. agencja muzyczna; 15. Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Muzyka lud.; 16. „W trosce o słowa i treść” — mag. językowy; 17.25

„Jarkon” się modernizuje

Zwiększone dostawy na rynek damskich płaszczy i prochowców

W halach produkcyjnych Zakładów Przemysłu Odzieżowego „Jarkon” w Jarocinie już w pełni wiosna. Zakład, specjalizujący się w szyciu okryć damskich, produkuje płaszcze wiosenno-jesiennie. Pod maszyny krawieckie poszły więc damskie i dziewczęce prochowce, płaszcze wiosenno-jesiennie, kurtki oraz damskie komplety, na które składają się spodnie łącznie z zakładkami.

Jak nas zapewnia dyrektor techniczny Leszek Bernacki, do produkcji wzięto wyłącznie najnowsze modele, opracowane przez własny zespół komórek wzorcowej. Asortyment towaru, jaki opuszcza magazyny „Jarkon”, urozmaicają więc: sześć wzorów płaszczy wełnianych i z białym, dziecięcych młodzińskich oraz siedem prochowców.

Jaką lansuje się obecnie modę w nakryciach i w czym nasze panie będą chodzić w okresie zbliżającej się wiosny? — Obowiązująca moda hołduje praktyczności. Nakrycia długością sięgające do połowy kolan, mają linie nieco poszerzone ku dołowi w kształcie trapezu. Ciekawym akcentem są ozdobne stebnowki szczególnie w modelach dla osób szczupłych. Kolory stosowane najczęściej to czerwień, beż, chaber i granat. W białorach najczęściej powtarza się czerwień i chaber.

Chociaż jarociński zakład na stawiony jest głównie na rynek krajowy, to jednak wykończony jest każdą okazję eksportową. W tym też celu m. in. wysłano 32 modele płaszczy do ZSRR i do Węgier z konkretną propozycją handlową. Wyniki wstępnych rozmów już przeprowadzonych pozwalają ufać, że dla jarocińskiego zakładu otworzy się nowy rynek zbytu. Na załogę nakłada to dodatkowe zadania.

Wychodząc im naprzeciw,

podjęto w zakładzie roboty modernizacyjne, nie wstrzymując toku produkcji. Objęto nimi przede wszystkim park maszynowy, którego sprawność, niezawodność działania i wydajność ma decydujący wpływ na realizację zwiększonych zadań. Poczyniono również zmiany w technologii wytwórczej, przechodząc na nowoczesny system klejenia materiałów. (W tym celu zakupiono w NRD nowe maszyny). Z NRD sprowadzono również szybkie stebnowki. Park maszynowy wzbogaciły nadto japońskie, wieloczynnościowe maszyny krawieckie. Wykonują one, w bardzo szybkim tempie, (pięć tysięcy ściegów na minutę) kilka skomplikowanych operacji. Między innymi szyją równocześnie kilkunastu różnorodnych materiałów, obcinają go jednocześnie „obrzucając”. Zestaw nowych urządzeń uzupełniły żelazka elektryczno-parowe. Organizuje się nadto centralną prasownię mechaniczną, w której pracować się będzie bez użycia żelazek. Czynności te wykonywać będą maszyny prasowni. Przyspieszą one proces produkcji.

Modernizacja zakładu, której łączny koszt wyniesie około 10 mln zł, da w efekcie zwiększenie produkcji o około 12 procent w stosunku do roku ubiegłego. Oznacza to, że o 12 procent zwiększą się dostawy na rynek płaszczy i innych nakryć z Jarocina, na które popyt nie słabnie.

Poprawia się w tej fabryce również baza socjalno-wypoczynkowa. Ostatnio oddano do użytku nową szatnię dla kobiet oraz rozbudowuje się ośrodek wypoczynkowy w Jarosławkach. Zmieniają się na lepsze warunki mieszkaniowe członków załogi. Zakład wykupuje mieszkania szczególnie dla pracowników — specjalistów, nadto udziela się pomocy finansowej wstępującym do

spółdzielni mieszkaniowej przy dokonaniu wpłat członkowskich. (za)



Przy tej maszynie krawieckiej, marki Juki „Overlock” brak tradycyjnego kółka napędowego; zaletami przewyższa ona wszystkie dotychczasowe. Obsługuje ją Maria Kędzierska. Fot. (2) — H. Kamza

Ślupeccy strażacy na rzecz Powiatowego Funduszu Ochrony Zdrowia

W pełni doceniając znaczenie powstałego w ub. roku Powiatowego Funduszu Ochrony Zdrowia, istniejącego na terenie powiatu ślupeckiego organizacje społeczne spełniły swój obywatelski czyn, wpłacając na konto Powiatowego Funduszu Ochrony Zdrowia kwotę ponad 50.000 zł.

Jako pierwsza w powiecie ślupeckim Ochotnicza Straż Pożarna z Ładku wpłaciła na rzecz Powiatowego FOZ sumę pieniężną, uzyskaną podczas organizowanych imprez, w wysokości 6.649 zł, wzywając równocześnie wszystkie jednostki OSP na terenie powiatu, aby dołożyły swoją „cegiełkę” do cennej społecznie akcji, jaką jest ochrona zdrowia ludzkiego.

Na spotkaniu, które odbyło się w Ślupcu w ub. tygodniu, wyróżniona jednostka OSP z Ładku otrzymała propozycję przechodni, a jednostki OSP z Ostrowitego i Kamienia otrzymały dyplomy uznania za wkład pieniężny na rzecz NFOZ.

Na uwagę zasługuje, że za ub. rok powiat ślupecki plan NFOZ wykonał w ponad 111 procentach.

Plan NFOZ na rok 1974 przyrzeczono do końca czerwca 1974 r. wykonać w 100 proc. Świadczy to, że całe społeczeństwo powiatu przywiązuje do tej pożytecznej akcji dużą wagę. (rt)

ZAMIAR SKREŚCENIA LUB ZMIANY ZAJMOWANEGO PRACOWNIKÓW NALEŻY ZAWCZASU SYGNALIZOWAĆ

W 29 rocznicę wyzwolenia

W przypadającą 27 bm. 29 rocznicę wyzwolenia Nowego Tomysła, ulicami miasta przemarszerował pochód młodzieży, zrzeszonej w Związku Młodzieży Socjalistycznej i w Związku Harcerstwa Polskiego.

W miejscach, upamiętniających męczeństwo Polaków — pod tablicą bestialsko pomordowanych w przeddzień wyzwolenia miasta zakładników w szkole na placu Chopina, pod pomnikiem Powstańców Wielkopolskich oraz na Cmentarzu Żołnierzy Radzieckich, przedstawiciele zakładów pracy i młodzieży złożyli wieniec i wianki kwiatów. (jd)

W Ostrowie odbyła się uroczysta Akademia Powiatowa, zorganizowana z okazji 29 rocznicy wyzwolenia miasta. Okolicznościowe przemówienie wygłosił naczelnik Miasta i Powiatu — Józef Czuba, a następnie z efektownym i starannie przygotowanym programem wystąpiły zespoły Ostrowskiego Domu Kultury oraz Zespół Estradowy Śląskiego Okręgu Wojskowego.

Z okazji rocznicy, na grobach poległych w walce o wyzwolenie społeczne i narodowe zapalono znicze i złożono kwiaty, a weterani ZBoWiD uczestni-

czyli w spotkaniach z młodzieżą szkolną. (rj)

W sali Fabryki Maszyn Rolniczych „Agromet-Rofama” w Rogoźnie Wlkp. odbyła się uroczysta akademia, poświęcona 29 rocznicy wyzwolenia miasta. Organizatorem tej uroczystości był Zarząd Zakładowy ZMS, który nadał naczelnikowi miasta Rogoźna M. Macydlarzowi tytuł honorowego członka swej organizacji.

W części artystycznej z bogatym programem wystąpił zespół Technikum Rachunkowości Rolnej w montażu słowno-muzycznym, zespół wokalo-instrumentalny „Rofamy” — „Rofamex 73” i dziecięcy zespół mandolinistów. (lk)

23 bm. obchodzono uroczystości 29 rocznicę wyzwolenia Sremskiej. Z tej okazji w sali Odlewni Żeliwa odbyła się uroczysta wieczornica, na której pięciu powstańców wielkopolskich otrzymało nominacje na stopnie oficerskie, a mianowicie: Jan Biotny, Jan Korasiak, Bolesław Sławiński, Antoni Tomaszewski i Jan Wyrwiński. Bernard Łuczak otrzymał Srebrny Krzyż Zasługi, Franciszek Urbanowski i Bernard Bartkiewicz otrzymali Odznaki Honorowe „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego”, a Roman Sipiński otrzymał Srebrne Odznaczenie Janka Kraskiego.

W części artystycznej wystąpiła orkiestra IV Drużyny Harcerskiej w Kórniku oraz gościnnie połączone chóry żeńskie z Liceum Ogólnokształcącym w Nowym Tomyslu i Grodzku pn. „Pro Symfonia”.

Z okazji rocznicy w wielu szkołach powiatu sremskiego odbyły się spotkania z powstańcami wielkopolskimi i kombatantami II wojny światowej. (sf)

W Kórniku

Pozegnanie emerytów

Ognisko Związku Nauczycielstwa Polskiego gminy Kórnik, urządziło ostatnio pożegnanie czterech odchodzących na emeryturę nauczycieli: Leokadii Langer z Liceum Ogólnokształcącego w Kórniku, Anny Olejnik ze Szkoły Podstawowej w Czmoniu, Nikodema Błaszkowiaka — długoletniego kierownika Szkoły Podstawowej w Czmoniu oraz Stefana Nowaka — długoletniego nauczyciela wychowania muzycznego ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Kórniku.

Na spotkanie to przybyli przedstawiciele powiatowych władz PZPR, ZNP, Wydziału Oświaty i Wychowania oraz nauczyciele wszystkich szkół Gminy Kórnik. Część artystyczną wypełnił występ zespołu wokalo-instrumentalnego LO z Kórnika i inscenia w wykonaniu młodzieży. (sn)

Dawnych zawodów czar...

Liczba zakładów rzemieślniczych w powiecie obornickim przekroczyła ostatnio 360. Nie we wszystkich jednak specjalnościach można mówić o korzystnej sytuacji. O ile bowiem systematycznie przybywa fachowców branży budowlanej i instalatorskiej (zwłaszcza murarzy, malarzy, stolarzy, ślusarzy i instalatorów), to obserwuje się zanikanie warsztatów w tradycyjnych tu dawniej zawodach. Przykładowo, bednarstwo i garncarstwo, które do niedawna były jeszcze popularne w tym regionie, nie mają aktualnie ani jednego przedstawiciela, choć zapotrzebowanie na ich wyroby jest duże. Usługową „białą plamę” stanowi też tapietiarstwo. Podobnie jest z rymarstwem — barczą przydatny jeszcze na tym terenie zawód posiadają zaledwie 3 warsztaty, lecz i te z pewnością zamkną wkrótce podwoje z powodu braku następców. Również jedne z najliczniej reprezentowanych dawniej w Obornickim rzemiołstwie: kołodziejstwo i kowalstwo mają coraz mniej czynnych zakładów. (bop)

TELEWIZJA

„Hamlet”

Pisać o sztuce, na której temat powstała już cała biblioteka? Której niemal każda inscenizacja przynosiła nowe odczytanie, tak wielkie jest w niej zawartość bogactwa treści, i tak nieprzemijająca, iż każda epoka i każdy czas może znaleźć w niej odbicie swoich problemów i niepokojów? O sztuce, której tytułowa postać jest szczytem marzeń i ambicji każdego aktora, szansa pasowania na artystę wielkiego formatu? Napisanie recenzji jest oczywiście niepodobniem, dlatego odnotujmy tylko, że w poniedziałek 28 stycznia na telewizyjnym ekranie pojawił się „Hamlet” Williama Szekspira, w inscenizacji i reżyserii Gustawa Holoubka. W niedługich dziejach teatru telewizyjnego w Polsce było to niewątpliwie wydarzenie artystyczne niewyjąłowej miary — nie tylko ze względu na rekordowy czas trwania (po raz pierwszy chyba w czasie przedstawienia telewizyjnego zastosowano przerwy). Ranga nadała widowisku przede wszystkim znakomite wykonanie oraz fakt, iż jedno z arcydzieł dramaturgii światowej w ciągu jednego wieczora dotarło do milionów ludzi, dla których imię duńskiego księcia było nierzadko tylko tytułem zapamiętanym ze szkolnej lektury.

Wykonawcami ról, z których większość zasługuje na oddzielną monografię w dziejach teatru, tym razem byli: Jan Englert (Hamlet), Zbigniew Zapasiewicz (Krolik), Zofia Mrozowska (Krolikowa), Magdalena Zawadzka (Ofelia), Zdzisław Mroczewski (Poloniusz), Andrzej Antkowiak (Horacjusz), Krzysztof Kolberger (Laertes) i inni. (km)

Pilscy spółdzielcy WSS „Społem” najlepsi

Dużymi osiągnięciami szczyci się Komórka Społeczno-Samorządowa pilskiego oddziału WSS „Społem”. Ostatnio na liście sukcesów zapisała zdobycie I miejsca w skali wojewódzkiej we współzawodnictwie w zakresie usług dla ludności.

Podległa jej świetlica natomiast wykazała się najlepszą działalnością kulturalno-oświatową wśród wszystkich tego typu placówek społemowskich w Wielkopolsce. Przyczyniło się do osiągnięcia tej lokaty przede wszystkim przygotowanie atrakcyjnego programu na ubiegłoroczny konkurs pn. „Gospodarujemy oszczędnie — wypoczywamy kulturalnie”. (cez)